

Siedem przymierzy Boga z człowiekiem

Vigy, 16 kwietnia 2006

Pokój Wam, braterstwo!

Jest nam ogromnie przyjemnie znów uczestniczyć w waszej konwencji generalnej. Przywożę Wam serdeczne pozdrowienia od zgromadzenia w Ludwigshafen, a także wyrazy radości z naszej niemieckiej strony, że kontakty braterskie ponad barierą języków i odległości mogą być tak ożywione. Odczuwamy z tego powodu wielkie błogosławieństwo.

Drodzy braterstwo! Kilka lat temu pewien brat zadał mi pytanie, ile jest przymierzy – dwa czy trzy? Intencją pytającego było stwierdzenie, czy przymierze dla Kościoła Chrystusowego jest odmienne od „nowego przymierza” z Jer. 31:31. Przy tej okazji przejrzałem jednak Biblię i wypisałem sobie wszystkie umowy Pana Boga z człowiekiem, które określone są słowem „przymierze”. Naliczyłem ich siedem. Stwierdziłem też, że każde z nich wnosi coś nowego i istotnego do historii zbawienia człowieka. Stąd też temat naszych dzisiejszych rozważań: „Siedem przymierzy Boga z człowiekiem”.

Zdajemy sobie sprawę, że temat to niezwykle skomplikowany, obszerny i po części kontrowersyjny. Nie sposób w 40-minutowym rozważaniu omówić nawet w zarysie każdego z owych siedmiu przymierzy z osobna. Mimo wszystko spróbujemy choćby je tylko wymienić, krótko scharakteryzować i odpowiedzieć sobie na najbardziej nurtujące nas dzisiaj pytania: †

1. Pod jakim przymierzem żyją dzisiaj poświęcający się na służbę Chrystusową?
2. Jaki jest cel i charakter tego przymierza?
3. Jaki jest jego związek z innymi przymierzami?
4. Czy obowiązują nas postanowienia poprzednich przymierzy?
5. W jaki sposób ustaje związek przymierza człowieka z Bogiem?
6. Czy poprzednie przymierza były „czasowe”, czy zostały unieważnione?
7. Jaka jest różnica między przymierzem a Prawem przymierza?

Jak widać z tych pytań celem naszych rozważań będzie próba pokazania związków między tymi siedmioma przymierzami, a szczególnie umieszczenie na tle całej historii Bożych przymierzy umowy, w jaką wchodzimy z Bogiem my – poświęceni Wieku Ewangelii.

Pan Bóg umawiał się wielokrotnie z ludźmi co do różnych spraw, dawał wiele obietnic. W naszym rozważaniu skupimy się jednak na takich związkach Boga z człowiekiem, które określone zostały w Biblii mianem „przymierza”, † czyli po hebrajsku: BeRiJT (Strong 1285) albo po grecku: *diatheekē* (Strong 1242).

Hebrajskie słowo „Berit” wywodzi się od rdzenia Bet-Resz-He, który oznacza „wybierać, jeść, posilać się”. Słowo to odnosi się do starożytnego sposobu zawierania przymierza, gdy przecinano ofiarne zwierzę i przechodzono między rozciętymi połowami. Zapewne później razem spożywano ofiarowane mięso. † W taki sposób, jak pamiętamy, Bóg zawarł przymierze z Abrahamem (1 Mojż. 15:10,17): „Wziął tedy wszystko to [Abraham] i rozciął na poły (...) i pochodnia ognista, (...) przechodziła między onemi podziały”. † W taki też sposób ludzie zawierali umowy między sobą: Jer. 34:18 – „nie dotrzymali słów przymierza tego, które uczynili przed twarzą moją, gdy cielca na dwoje rozcięli i przeszli między częściami jego”. †

Greckie słowo „diatheeke” oznacza właściwie „testament”, a więc rozrządzenie mieniem po śmierci. W grece istnieje inne słowo „syntheekee”, którym zwykle w literaturze pozabiblijnej określa się układy, przymierza czy umowy między ludźmi. Mimo to tłumacze Septuaginty, a później pisarze Biblii Greckiej, użyli słowa diatheeke-testament do oddania idei hebrajskiego słowa „Berit”. Powodem był, być może, charakter przymierzy Boga z człowiekiem, które nie są przecież umowami równorzędnych stron. Jest to raczej wola Boga względem człowieka, którą człowiek ma wolność odrzucić lub zaakceptować, ale nie może negocjować jej warunków. †

Przymierze Noego

Pierwszym układem między Bogiem a człowiekiem, określonym hebrajskim słowem Berit jest przymierze Noego.

Czytamy w 1 Mojż. 9:8-11: „Tedy rzekł Bóg do Noego, i do synów jego z nim, mówiąc: A Ja, oto Ja stanowią **przymierze** [Berit] moje z wami, i z nasieniem waszym po was. I z każdą duszą żywiącą, która jest z wami: (...) nie będzie zatracone więcej wszelkie ciało wodami potopu.” †

Jak wynika z przytoczonego wersetu, przymierze to obejmowało nie tylko Noego i jego synów, ale także wszystkich ich potomków, a nawet zwierzęta żyjące na ziemi. Przymierze to miało swoje prawo. Oto przykazania przymierza Noego (1 Mojż. 9:1-7): †

1. Rozradzajcie się (*czyli: posiadajcie potomstwo*);
2. Rozmnażajcie się (*czyli posiadajcie dużo dzieci*);
3. Napelniajcie ziemię (*czyli: nie mieszkać w jednym miejscu*);
4. Zwierzęta mają się bać ludzi (*przykazanie dla zwierząt*);
5. Wolno jeść mięso;
6. Nie wolno jeść żywych zwierząt i mięsa z krwią;
7. Nie wolno zabijać;
8. Karą za morderstwo winna być śmierć; †

Znakiem przymierza Noego była tęcza (1 Mojż. 9:12-17). †

Przymierze Abrahama

Kolejnym przymierzem, jakie Pan Bóg zawarł z człowiekiem, było przymierze Abrahamowe.

W 1 Mojż. 15:18 czytamy: „Onegoż dnia uczynił Pan z Abramem przymierze, mówiąc: Nasieniu twemu dam tę ziemię, od rzeki Egipskiej, aż do rzeki wielkiej, rzeki Eufrates.” † Z 1 Mojż. 17:7 wynika, że przymierze to obejmowało nie tylko samego Abrahama, ale także wszystkich jego potomków: „I utwierdzą przymierze moje między mną, i między tobą, i między nasieniem twoim po tobie, w narodziech ich umową wieczną.” † Pamiętamy, że Abraham miał w sumie ośmiu synów i wydaje się, że wszyscy oni stworzyli potężne narody i stali się uczestnikami Abrahamowego błogosławieństwa, o ile tylko pamiętali skąd się wywodzą. †

Ze swej strony Pan Bóg zobowiązał się (1 Mojż. 12,15,17,22):

1. Rozmnożyć Abrahama w wiele narodów (1 Mojż. 17:4), z których pochodzić będą królowie;
2. Błogosławić Abrahamowi i zapewnić mu poszanowanie wśród ludzi;
3. Zapewnić narodom wywodzącym się z Abrahama ziemię do zamieszkania;
4. Błogosławić wszystkim narodom ziemi ze względu na Abrahama i jego potomstwo; †

Od Abrahama wymagane było właściwie „tylko” opuszczenie swego domu, czyli okazanie posłuszeństwa i wierne poddanie się kierownictwu Bożemu, oraz obrzezanie synów w ósmym dniu życia. †

Z 1 Mojż. 17:14 dowiadujemy się, że każdy nieobrzezany, czyli nie dotrzymujący warunków przymierza, miał utracić prawo do korzystania z błogosławieństwa Abrahamowego: „A nie obrzezany mężczyzna, (...) będzie wytracona dusza ona z ludu swego; albowiem zgwałcił przymierze moje”. Przy czym „wytracenie duszy z ludu” należy rozumieć jako usunięcie ze społeczności, a nie jako karę śmierci.

Być może stwierdzenie to wolno nam uznać za zasadę odnoszącą się do wszystkich przymierzy. Oznaczałaby ona, że osoby nie wywiązujące się z warunków przymierza tracą prawo do obietnic i błogosławieństw Bożych z niego wynikających. †

Przymierze Abrahamowe także w innych zarysach było wzorem dla pozostałych przymierzy Boga z człowiekiem. Po pierwsze ukazało ono cztery ważne etapy zawarcia przymierza: (1) wyjście, (2) ofiarę, (3) nadanie prawa oraz (4) przysięgę. W przypadku Abrahama było to: (1) opuszczenie Haranu, (2) złożenie ofiary z przeciętych zwierząt, (3) przyjęcie prawa obrzezania oraz (4) odebranie Bożej przysięgi przy ofiarowaniu Izaaka (1 Mojż. 22:16). †

Poza tym w dwóch opisach zawarcia przymierza, zamieszczonych w 15 i 17 rozdziale 1 Księgi Mojżeszowej można próbować dopatrywać się wzoru na przymierze Kościoła Wybranych w Chrystusie oraz na przymierze Nowe, które obejmie całą ludzkość. Owe dwa etapy zbawienia wiążemy też często z obietnicą rozmnożenia nasienia Abrahama jako gwiazdy na niebie i jako piasek na brzegu morza. Ponadto, jak dowiadujemy się z wykładu apostoła Pawła, również żony Abrahama były wzorem dwóch przymierzy – przymierza Synajskiego i przymierza Kościoła Wybranych, o czym powiemy jeszcze później. †

3. Przymierze Synajskie

Kolejne przymierze nie zostało już zawarte z pojedynczym człowiekiem, ale z całym narodem, czyli z Izraelem pod górą Synaj. †

W 2 Mojż. 24:8 czytamy: „Wziął też Mojżesz krew, i pokropił lud i rzekł: Oto, krew przymierza, które Pan postanowił z wami, na wszystkie te słowa.” †

W 5 Mojż. 5:2-3 zapisane są słowa Mojżesza wypowiedziane 40 lat później: „Pan, Bóg nasz, uczynił z nami przymierze na górze Horeb. Nie z ojcami naszymi uczynił Pan to przymierze, ale z nami, którzyśmy tu dziś wszyscy żywi.” W momencie wypowiedzania tych słów pokolenie zawierające przymierze z Bogiem pomarło już na puszcy. Mimo to Mojżesz mówi, że przymierze zostało zawarte z „nami”, gdyż przymierze obowiązywało również potomstwo. † Najwyraźniej napisane jest to w 5 Mojż. 29:14-15: „A nie tylko z wami samymi ja stanowią to przymierze, i tę przysięgę; Ale z każdym, który tu stoi dziś z nami przed Panem, Bogiem naszym, i z każdym, którego tu nie masz z nami dziś.”

Zauważamy w tym cytacie również słowo „przysięga”. Podobnie jak w przymierzu Abrahamowym możemy w przypadku przymierza Synajskiego wyróżnić cztery etapy zawarcia przymierza: † (1) wyjście z Egiptu, które było połączone z nadaniem pierwszych zarysów Prawa; (2) ofiarę przymierza złożoną pod Górą Synaj, którą pokropiony został lud i księgi Prawa; (3) nadanie Prawa, które dopiero po ustawieniu Przybytku i poświęceniu kapłanów mogło być w pełni przestrzegane; oraz (4) przysięgę, o której przed chwilą czytaliśmy, a która została złożona przez Boga tuż przed

wkroczeniem Izraela do Ziemi Obiecanej (5 Mojż. 29:12): „Abyś wszedł w przymierze Pana, Boga twego, i w przysięgę jego, którą Pan, Bóg twój, stanowi z tobą dziś”. ‡

Przymierze to miało bardzo obszerne Prawo, którego nie sposób oczywiście przy tej okazji przytoczyć i omówić. Ogólnie rzecz biorąc dzieli się ono na trzy obszary: przykazania, ustawy i sądy. Czyli mówiąc współczesnym językiem: konstytucję, prawo wykonawcze i prawo karne. Naukowcy żydowski wyróżniają w Prawie Bożym 613 ustaw, wśród których poczesne miejsce zajmuje Dziesięć Słów ogłoszone przez Boga własnym głosem z góry Synaj i zapisane na kamiennych tablicach złożonych w Arce Przymierza na świadectwo. ‡

Izrael ze swej strony zobowiązał się do przestrzegania owego prawa: „Cokolwiek mówił Pan, uczynimy” 2 Mojż. 24:7. Zaś Pan zobowiązał się zapewnić wszelakie błogosławieństwo za przestrzeganie Prawa. ‡

Przymierze Synajskie ukazuje kolejny istotny aspekt, który nie mógł być pokazany w poprzednich przymierzach. Ponieważ przymierze to zawierane było z wieloma ludźmi jednocześnie, to potrzebny był pośrednik. Apostoł Paweł pisze do Galatów (Gal. 3:20): „Lecz pośrednik nie jest jednego, ale Bóg jeden jest”. Mojżesz był pośrednikiem przymierza Synajskiego ukazując wzór, wedle którego pośrednikiem Nowego Przymierza stanie się „ów prorok” powołany na jego miejsce, czyli Mesjasz.

‡ Przymierze to miało też usługę kapłańską, która nie występowała w poprzednich przymierzach zawieranych z pojedynczymi osobami. Kapłan jest także swego rodzaju „pośrednikiem”, jednak nie w związku z ustanawianiem przymierza, ale w ramach jego działania. Funkcja kapłańska ukazuje kolejny zarys przyszłego przymierza przewidzianego dla podniesienia całej ludzkości z grzechu. Kapłanem przyszłego porządku jest przede wszystkim Jezus, ale z niektórych miejsc Biblii wiemy, że także Jego naśladowcy mają pełnić funkcje kapłańskie (Obj. 5:10, 1 Piotra 2:9). ‡

W przymierzu Synajskim przewidziana była także funkcja królewska. 5 Mojż. 17:18-19: „A gdy usiądzie na stolicy królestwa swego, przepisze sobie ten powtórzony zakon w księgi od kapłanów Lewitów, a będzie go miał przy sobie a będzie go czytał po wszystkie dni żywota swego”. Król miał być więc niejako strażnikiem przestrzegania Prawa i najwyższym sędzią. Tak oto przywileje królewskie Jezusa oraz Jego naśladowców mają swój wzór w postanowieniach Prawa.

W związku z tymi dwiema funkcjami: kapłańską i królewską zawarte zostały dwa szczególnego rodzaju przymierza z dwoma rodami w Izraelu, które otrzymały wyłączność na piastowanie owych dwóch urzędów.

4. Przymierze kapłańskie i lewickie

W 4 Mojż. 25:11-13 czytamy: „Oto, Ja stanowią z nim [Pinchaszem, synem Eleazara, syna kapłana Aarona] przymierze moje, przymierze pokoju; i przyjdzie nań, i na nasienie jego po nim, przymierze kapłaństwa wiecznego”. Potwierdza to prorok Malachiasz (Mal. 2:4-5): „...było przymierze moje z Lewim, mówi Pan zastępów. Przymierze moje było z nim żywota i pokoju”.

Przymierze rodu kapłańskiego nazwane jest przymierzem „pokoju” lub przymierzem „żywota i pokoju”, prawdopodobnie dlatego, że Pinchasz swym surowym czynem ustanowił ponownie pokój między Bogiem a Izraelem oraz uchronił tysiące Izraelitów od śmierci. Przymierze to oznaczało, że tylko potomkowie Aarona mieli prawo do piastowania funkcji kapłańskich, a potomkowie Lewiego do sprawowania usługi w świątyni. Przymierze to było nie tylko przywilejem, ale także

zobowiązaniem dla potomków tego rodu, by chętnie i godnie sprawowali swój urząd, czemu jak wiadomo nie zawsze udawało im się sprostać.

Zauważamy także moment zawarcia tego przymierza. Pinchas jest wnukiem Aarona i kapłanem trzeciego już pokolenia. Mimo to dopiero gorliwość jego uczynku w obronie Bożego Prawa, która uchroniła od śmierci być może tysiące Izraelitów, zjednała temu rodowi łaskę Bożą i zapewnienie kapłaństwa na wiele pokoleń. †

5. Przymierze Dawidowe

W podobny sposób Bóg na mocy specjalnego przymierza obsadził tron Izraela. Wybrany został do tego, jak wiemy, ród Dawidowy. Przeczytamy słowa Psalmu 89:4-5: „Postanowiłem przymierze z wybranym moim: przysiągłem Dawidowi, służyć swemu, że aż na wieki utwierdzą nasienie twoje, a zbuduję od narodu do narodu stolicę twoją”.

Choć Dawid został pomazany na króla jako młodzieniec, to przymierze gwarantujące panowanie jego potomkom zostało zawarte stosunkowo późno, gdy Bóg przekonał się o trwałych i szczerych intencjach Dawida. Miało to miejsce wtedy, gdy Dawid zapragnął w szczerości serca wybudować mieszkanie dla Imienia Bożego (2 Sam. 7:2): „Ja [Dawid] mieszkam w domu cedrowym, a skrzynia Boża mieszka między kurtynami.” Bóg w swoim Prawie nigdzie nie sugerował, by Izraelici wznosili dla niego kamienną świątynię. † Wysoko ocenił jednak odruch serca Dawida i nagroził go wspaniałym przymierzem: (2 Sam. 7:12-13) „Wzbudzę nasienie twoje po tobie, które wyjdzie z żywota twego, a umocnię królestwo jego; on zbuduje dom imieniowi memu, a Ja utwierdzą stolicę królestwa jego aż na wieki”. †

W przypadku obu tych służebnych przymierzy, kapłańskiego i królewskiego, podkreślimy raz jeszcze fakt, że wybór człowieka na urząd – Pinchasa jako kapłana i Dawida jako króla, następował na mocy aktu łaski Bożej, jednak nadanie przymierza dla rodu dziedziców obietnicy było aktem wynikającym z uznania Bożego dla postawy Pinchasa i Dawida. †

6. Nowe Przymierze

Rozważanie tego, co stało się po złożeniu ofiary przez Jezusa, rozpoczniemy od Nowego Przymierza, które zostanie zawarte z domem Izraelskim i Judzkim, pomijając na razie chronologicznie wcześniejsze przymierze kościoła wybranych w Chrystusie.

W taki też sposób przedstawia to zagadnienie apostoł Paweł w Liście do Hebrajczyków. Zniesienie przymierza synajskiego ma za cel, wedle jego wykładni, przygotowanie miejsca pod ustanowienie Nowego Przymierza obiecanego przez Jeremiasza (Jer. 31:31).

Czytamy w Liście do Hebr. 8:6-8,13: „Ale teraz nasz kapłan tym zacniejszego urzędu dostąpił, im jest pośrednikiem lepszego przymierza, (...) Oto dni idą, mówi Pan, gdy uczynię z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe. † (...) A gdy mówi: „Nowe, pierwsze czyni wiotchem; a to, co wiotwsze i zestarzeje się, bliskie jest zniszczenia.”

W cytacie tym chcemy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że apostoł będący już w przymierzu wybrania w Chrystusie wyraźnie zapowiada dopiero w przyszłości ustanowienie Nowego Przymierza z Izraelem. O pierwszym lub starym przymierzu mówi, że ono dopiero się starzeje i bliskie jest zniszczenia. Dopiero po jego zniszczeniu i po czasie bez przymierza (Oze. 3:4), po zaprowadzeniu w niewolę i po powrocie z niej może nastąpić odnowienie przymierza, czy też raczej ustanowienie Nowego Przymierza z Izraelem. †

Potwierdza to inne miejsce listu do Hebrajczyków Hebr. 10:12-16: „Lecz ten jedną ofiarę ofiarowawszy za grzechy, na wieki siedzi na prawicy Bożej, na koniec oczekując, ażby położeni byli nieprzyjaciele jego podnóżkiem nóg jego. (...) Toć jest przymierze, które postanowię z nimi po onych dniach”. ‡

W bardzo podobnym duchu wyraża się apostoł Paweł w Liście do Rzymian wiążąc ustanowienie owego nowego przymierza dla Izraela z zakończeniem wyboru kościoła z narodów: (Rzym. 11:25-27) „Bo nie chcę, abyście nie mieli wiedzieć, bracia! tej tajemnicy, (...) iż zatwardzenie z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan. (...) A toć będzie przymierze moje z nimi, gdy odejmę grzechy ich.”

Z wersetów tych wynika bardzo jasno, że Nowe Przymierze, zapowiadane przez wielu proroków, ‡ jak Izajasza (Izaj. 59:21), Jeremiasza (Jer. 31:31), Ezechiela (Ezech. 16:60; Ezech. 37:26) nie mogło być zawarte z kościołem w dniu Pięćdziesiątnicy, gdyż po pierwsze nie „zniszczało” jeszcze stare przymierze, a po drugie 120 uczniów Jezusa nie stanowiło domu Izraelskiego i Judzkiego, o którym mowa jest w prorocत्वach o Nowym Przymierzu. ‡

Z drugiej strony należy przyznać, że zacytowane powyżej wersety z Listu do Hebrajczyków dobitnie stwierdzają, że Jezus już JEST pośrednikiem Nowego Przymierza. Dla potwierdzenia przeczytamy jeszcze słowa Hebr. 9:15, które mówią o Jezusie: „I dlatego jest nowego testamentu pośrednikiem”. ‡ Gdy dodamy do tego stwierdzenie z Hebr. 12:24: „Aleście przystąpili (...) do pośrednika nowego testamentu, Jezusa”, to mamy pełen obraz, dlaczego większość chrześcijan, nie pojmując celu zamierzenia Bożego, a jednocześnie odrzucając biblijną naukę o aktualności wybrania Izraela, popada w zamieszanie, twierdząc, że kościół zastąpił Izrael i to z nim właśnie zawarte zostało Nowe Przymierze.

To prawda, że Jezus przez swą ofiarniczą śmierć stał się pośrednikiem Nowego Przymierza. Gotowość Pośrednika nie oznacza jednak automatycznego ustanowienia przymierza. Podobnie jak przymierze Synajskie tak i Nowe Przymierze potrzebuje świątyni, kapłaństwa oraz królewskiej usługi, by mogło wejść w życie, by ktokolwiek, również Izrael, mógł być wprowadzony w związek tego przymierza z Bogiem. ‡

Pod Nowym Przymierzem znajdzie się nie tylko Izrael. Choć prorocтва wprost nie mówią o tym, by Pan Bóg miał zawrzeć przymierze z innymi narodami, to jednak zostanie otwarta możliwość dla wszystkich ludzi uczestniczenia w tym uzdrawiającym związku z Bogiem poprzez przystąpienie do Izraela. Izaj. 44:5 pisze o czasie wylania ducha na wszelkie ciało: „Ten rzecze: Jam jest Pański, a ów się ozowie do imienia Jakóbowego, a inny się zapisze ręką swą Panu, i imieniem Izraelskim będzie się nazywał.” ‡

Cechą ogólnie odróżniającą przymierza zawierane po ofiarniczej śmierci Pana Jezusa od poprzednich jest to, że wchodzenie w związek przymierza odbywa się na zasadzie dobrowolności. Również Izrael wejdzie w Nowe Przymierze z własnej woli, a nie pod przymusem. Pisze o tym prorok Jeremiasz: Jer. 50:4-5: „W onych dniach, i w onych czasach, mówi Pan, przyjdą synowie Izraelscy, oni i synowie Judzcy; płacząc społem ochotnie pójdą, a Pana, Boga swego, szukać będą. (...) Pójdźcie, a przyłączcie się do Pana przymierzem wiecznem, które nie przyjdzie w zapamiętanie.”

7. Przymierze „Sary” lub przymierze „Górnego Jeruzalem”

I tutaj na koniec dochodzimy do najbardziej interesującego nas przymierza, przymierza, na które badacze Biblii nie znaleźli dobrej nazwy, która jednoznacznie określałaby jego znaczenie i cel. Jedną z dobrych, naszym zdaniem, nazw wynika z wykładu apostoła Pawła w Liście do Galatów: †

Gal. 4:24-26 „Albowiem te są one dwa testamenty; jeden z góry Synajskiej, który rodzi w niewolę; a ten jest jako Agar. Albowiem Agar jest góra Synaj w Arabii, a stosuje się do niej terazniejsze Jeruzalem; bo jest w niewoli z dziećmi swoimi. Lecz ono górne Jeruzalem wolne jest, które jest matką wszystkich nas.”

Inaczej moglibyśmy też nazwać to przymierze, przymierzem „Górnego Jeruzalem” lub jeszcze może lepiej „przymierzem wolności”.

Czasami mówi się o tym przymierzu, że jest ono „nowe”, co też ma pewne podstawy, gdyż jest ono nowe w stosunku do starego przymierza Synajskiego. Wolelibyśmy jednak nie używać tej nazwy, gdyż może ona być myląca i niesłusznie sugerować związek z Nowym Przymierzem z Jer. 31:31. †

Gdy jednak szukamy dowodów, że nasz związek z Bogiem również określony jest mianem przymierza-diatheekee, to musimy sięgnąć po opis ostatniej wieczerzy, gdy Pan Jezus podając kielich uczniom stwierdza: „Ten kielich jest nowy testament we krwi mojej, która się za was wylewa.” (Łuk. 22:20; por. 1 Kor. 11:25). Znaczący jest jednak fakt, że w opisach Mateusza i Marka (Mat. 26:28; Mar. 14:24) przymiotnik „nowy” został pominięty. Być może już wtedy istniało ryzyko pomylenia owego przymierza z nowym przymierzem z Jer. 31:31. †

Również słowa z Hebr. 10:29 potwierdzają, że powołani do kościoła są w związku przymierza z Bogiem: „Jakoż sroższego karania godzien jest ten, kto by Syna Bożego podeptał i krw przymierza, przez którą był poświęcony, za pospolitą miał”. †

Przymierze, w które wchodzi kościół wybranych w Chrystusie spełnia podobną funkcję do przymierzy Pinchasa oraz Dawida, o których mówiliśmy powyżej. Działały one co prawda pod kłamrą Przymierza Synajskiego, ale były całkowicie autonomicznie, z zupełnie inaczej określonym celem. Kościół wchodzi w przymierze z Bogiem na mocy wyboru do pełnienia służebnych funkcji w ramach Nowego Przymierza. Nie oznacza to jednak, że żyje pod Nowym Przymierzem. Nie jest to możliwe, gdyż jak przekonaliśmy się powyżej, nie zostało ono jeszcze zawarte z Izraelem.

Ważne dla nas jest to, że w ten związek przymierza wchodzi się dobrowolnie, że tak jak Dawid lub Pinchas trzeba naszą postawą zachwycić Pana Boga, przekonać Go o naszej do Niego miłości, o naszym przywiązaniu, wierności i posłuszeństwie. Tylko takie cechy stawiają nas w pozycji wolnych sług, którzy nie z przymusu, ale z potrzeby serca czynią wolę Ojca. †

Wszystkie siedem przymierzy, o których mówiliśmy, cechują się właściwie przymiotem wieczności, jak wszystko inne, co tworzy Bóg. W jaki sposób zatem ustaje związek przymierza? Skoro człowiek ma wejść w Nowe Przymierze z Bogiem, musi uwolnić się od poprzednich zobowiązań. Apostoł Paweł na przykładzie Przymierza Synajskiego podaje ogólną zasadę (Rzym. 7:1): „Zakon panuje nad człowiekiem, póki żyje”. † Następnie w odniesieniu do kościoła pisze (Rzym. 7:4): „A tak, bracia moi! i wyście umartwień zakonowi przez ciało Chrystusowe, abyście się stali inszego”.

Śmierć, czy to duchowa w poświęceniu chrztu, czy cielesna, uwalnia człowieka od związku przymierza. Przymierza są wieczne, ale śmierć sprawi, że pozostaną one jedynie nauką historyczną. Dziś wszyscy ludzie rodzą się pod przymierzem Noego. Gdy umrą i zmartwychwstaną staną się własnością Chrystusa i będą mogli dobrowolnie wejść w związek Nowego Przymierza i żyć lub nie wejść i umrzeć. Podobnie jest z przymierzem Abrahamowym, które objęło liczne narody wywodzące się z jego ośmiu synów. Jednak śmierć uwalnia ich wszystkich od zobowiązania tym przymierzem. †

W przypadku Izraela jest podobnie, a dodatkowo zanurzenie w śmierć Chrystusa otwiera możliwość wstąpienia w nowy związek przymierza Górnego Jeruzalem zanim jeszcze nastąpi literalna śmierć. Poza tym o przymierzu tym napisane jest, że było ono dotąd ze względu na grzech: „Cóż tedy zakon? Dla przestępstwa przydany jest, ażeby przyszło ono nasienie, któremu się stała obietnica” (Gal. 3:19). †

Pan Jezus przez śmierć zniósł ów związek przymierza (Efezj. 2:15): „pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w zarządzeniach” (por. Rzym. 10:4). Potwierdził to Bóg przez zburzenie świątyni, a tym samym uniemożliwienie sprawowania służby ofiarniczej, która była niezbędna dla wykonania obowiązków tego przymierza. †

Ustanie związku przymierza nie oznacza jednak unieważnienia Prawa przymierza. Dla wszystkich potomków Noego nadal ważne są przykazania o rozmnażaniu się, napełnianiu ziemi, nie jedzeniu krwi i nie zabijaniu. Potomków Abrahama nadal obowiązuje prawo obrzezania. Izrael poczuwa się do zachowania tych przykazań Zakonu, które można dzisiaj jeszcze zachować.

Jest rzeczą oczywistą, że doskonały człowiek kierujący się miłością nie będzie już potrzebował pouczenia o grzechu. W tym sensie Prawa tych przymierzy są czasowe i przemijające. Na razie jednak ciągle zmagamy się z grzechem i dlatego ciągle potrzebny nam jest nauczyciel Prawa, który poucza nas o tym, czym jest zło i w jaki sposób można się od niego uwolnić.

Żyd umierający przez zanurzenie w śmierć Chrystusa opuszcza związek przymierza Synajskiego. Podobnie my, którzy wbrew naturze zostaliśmy wszczępieni w korzeń oliwnego drzewa, nie przyjmujemy na siebie zobowiązania przymierzem Synajskim. Mimo to dobrze jest korzystać z bogactwa tego dziedzictwa. Każdy szczegół prawa Bożego danego czy to Noemu, czy Abrahamowi, czy narodowi Izraelskiemu zawiera cenne okruchy Bożej prawdy, które koniecznie trzeba i warto wyłuskiwać z historii, abyśmy mogli o sobie powiedzieć, że jesteśmy miłośnikami Słowa Bożego, a przez to wykazać się stanem serca wzbudzającym zachwyt Boga i Jezusa.

A nade wszystko pamiętajmy, że tylko przez śmierć w Chrystusie uwalniamy się od ciężaru grzechu. Tylko przez dobrowolne i pełne miłości oddanie się Chrystusowi, pośrednikowi wspaniałego Nowego Przymierza, będziemy w stanie osiągnąć stopień miłości służebnej niezbędnej jako kwalifikacja do pełnienia funkcji królewskich i kapłańskich. Niechaj nam Bóg pomoże w tym dziele. Amen.